

Benedykt XVI

Ewangelia odpowiada pozytywnie na ludzkie pragnienie sprawiedliwości : modlitwa maryjna z papieżem : (14 lutego 2010 r.)

Salvatoris Mater 13/3/4, 341-342

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

downiczką» – i tak Ją przyzywamy w *Salve, Regina: «Advocata nostra»*. Nawet gdyby wszyscy źle o nas mówili, Ona, Matka, mówiłaby dobrze, ponieważ Jej niepokalane serce jest zestrojone z Bożym miłosierdziem. Ona tak widzi miasto: nie jako anonimową aglomerację, lecz plejadę tych wszystkich, których Bóg zna osobiście po imieniu, pojedynczo, i wzywa nas, abyśmy jaśnieli jego światłem. Ci, którzy w oczach świata są pierwsi, dla Boga są ostatni; ci, którzy są małuczcy, dla Boga są wielcy. Matka spogląda na nas tak, jak Bóg spogląda na Nią, pokorną Dziewczynę z Nazaretu, pozbawioną znaczenia w oczach świata, ale wybraną i cenną dla Boga. Rozpoznaje w każdym podobieństwo do swojego Syna Jezusa, chociaż jesteśmy tak od Niego odmienni! Któż jednak zna lepiej niż Ona moc Bożej łaski? Któż lepiej od Niej wie, że dla Boga nie ma nic niemożliwego, że jest On zdolny nawet do wydobycia dobra ze zła?

Oto, drodzy bracia i siostry, przesłanie, które przekazywane jest nam tutaj, u stóp Maryi Niepokalanej. Jest to przesłanie ufności dla każdej osoby w tym mieście i na całym świecie. Jest to przesłanie nadziei, które nie powstało ze słów, ale z Jej własnej historii: Jej, kobiety z naszego rodu, która wydała na świat Syna Bożego i z Nim dzieliła całe swe życie! Dzisiaj nam mówi: to jest także twoje przeznaczenie, przeznaczenie wszystkich: być świętymi jak Ojciec nasz, być niepokalanymi jak nasz Brat, Jezus Chrystus, być umiłowanymi dziećmi, wszyscy przybrani, by tworzyć jedną wielką rodzinę, bez ograniczeń co do narodowości, koloru skóry, języka – bo jest tylko jeden Bóg, Ojciec każdego człowieka.

Dziękuję, o Niepokalana Matko, że jesteś zawsze z nami! Czuwaj stale nad naszym miastem: pocieszaj chorych, umacniaj ludzi młodych, wspieraj rodziny. Napełniaj nas mocą, abyśmy potrafili odrzucać zło, w każdej jego postaci, i wybierać dobro, nawet kiedy to kosztuje i oznacza pójście pod prąd. Obdarz nas radością z tego, że jesteśmy kochani przez Boga, przez Niego błogosławieni, przeznaczeni, by być Jego dziećmi. Niepokalana Dziewico, nasza najśłodza Matko, módl się za nami!

COLLOQUIA CUM FIDELIBUS CORAM ADMISSIS

Audicncja generalna
(Watykan, 23 czerwca 2010 r.)¹⁰

Święty Tomasz z Akwinu

[...]

Święty Tomasz, jak wszyscy święci, otaczał wielkim nabożeństwem Matkę Bożą. Nadał Jej piękne imię: *Triclinium totius Trinitas*, co znaczy miejsce, gdzie Trójca znajduje swój spoczynek, bowiem ze względu na wcielenie w Niej, tak

¹⁰ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 8-9, 55.

jak w żadnym innym stworzeniu, trzy Boskie Osoby mieszkają i zaznają przyjemności i radości z życia w Jej duszy pełnej łaski. Za Jej wstawiennictwem możemy otrzymać wszelką pomoc.

Słowami modlitwy, która tradycyjnie przypisywana jest św. Tomaszowi, a która w każdym razie odzwierciedla elementy jego głębokiej pobożności maryjnej, my też mówimy: «O najświętsza i najśodsza Dziewico Maryjo, Matko Boga (...). W objęciach Twojej miłości powierzam Ci dziś (...) całe moje życie (...). Wyproś mi także, o najśodsza Pani, prawdziwą miłość, którą z całego serca kochałbym Twojego najświętszego Syna, a po Nim nade wszystko Ciebie i bliźniego w Bogu i (...) ze względu na Boga» (*Modlitwy i Myśli*, tł. Mirosław Wylęgała op, Warszawa, 2005, s. 25- -29).

Audycja generalna
(Watykan, 7 lipca 2010 r.)¹¹

Bł. Jan Duns Szkot

[...]

Przedmiotem refleksji *Doktora subtelnego* była w dziejach zbawienia rola nie tylko Chrystusa, ale także Maryi. W czasach Dunsza Szkota większość teologów stawiała pozornie niezbite zastrzeżenie nauce głoszącej, że Najświętsza Maryja Panna była wolna od grzechu pierwotnego od samego poczęcia: istotnie, powszechność odkupienia dokonanego przez Chrystusa – wydarzenia absolutnie centralnego w dziejach zbawienia – na pierwszy rzut oka tego rodzaju stwierdzenie mogła podważać. Duns Szkot przedstawił wówczas argument, którym posłużył się później błogosławiony papież Pius IX w 1854 r., gdy uroczystie ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Argumentem tym jest tzw. «odkupienie zachowawcze», zgodnie z którym niepokalane poczęcie stanowi arcydzieło dokonanego przez Chrystusa odkupienia, ponieważ właśnie moc Jego miłości oraz Jego pośrednictwa sprawiła, że Matka została zachowana od grzechu pierwotnego. Franciszkanie przyjęli i szerzyli tę naukę z entuzjazmem, a inni teologowie często uroczystą przysięgą zobowiązywali się do jej obrony i doskonalenia.

W związku z tym chciałbym uwypuklić pewien fakt, który wydaje mi się ważny. Wybitni teologowie, podobnie jak Duns Szkot w przypadku nauki o niepokalanym poczęciu, swoim specyficznym wkładem myśli wzbogacili to, w co lud Boży sam z siebie wierzył odnośnie do Błogosławionej Dziewicy i co wyrażał w praktykach pobożności, w dziełach sztuki i ogólnie w życiu chrześcijańskim. Wszystko to dzięki nadprzyrodzonemu *sensus fidei*, to znaczy otrzymanej od Ducha Świętego zdolności do przyjęcia rzeczywistości wiary z pokorą serca i umysłu. Oby teologowie zawsze wsłuchiwali się w ten głos oraz zachowywali pokorę i prostotę małuczkich! Mówiłem o tym kilka miesięcy temu: «Są wielcy uczeni, wielcy specjaliści, wielcy teologowie, mistrzowie wiary, którzy

¹¹ „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 10, 34-35.